

Krucjata Modlitwy

<http://www.thewarningsecondcoming.com/> w j. pol. <http://www.internetgebetskreis.com/pl/>

Z posłania Pana Jezusa dla Marii Bożego Miłosierdzia w dn. 17 listopada 2011: „Moja ukochana córko, poproś Moje dzieci, aby odmawiały te modlitwy od teraz aż do Ostrzeżenia. Moi uczniowie są proszeni o odmawianie tych modlitw, które Ja będę ci dawał każdego dnia, dla zbawienia dusz.

(8) Spowiedź

Ja, Jezus, Wasz Król i Zbawiciel, podaję teraz Moją modlitwę dla odbycia spowiedzi. Ta modlitwa powinna być odmówiona podczas Ostrzeżenia oraz po Ostrzeżeniu, aby błagać o łaskę przebaczenia grzechów.

Wasz Zbawiciel, Jezus Chrystus

Najdroższy Jezu, proszę o przebaczenie wszystkich moich grzechów oraz bólu i krzywd, jakie wyrządziłem innym.

Pokornie modlę się o łaski, aby uniknąć ponownego obrażenia Ciebie, i [możliwość] ofiarowania Ci pokuty zgodnie z Twoją Najświętszą Wolą.

Ja błagam o przebaczenie wszelkich przyszłych wykroczeń, które mógłbym popełnić i które spowodują Twój ból i cierpienie.

Zabierz mnie ze Sobą do Nowej Ery Pokoju, abym mógł na wieczność stać się częścią Twojej rodziny.

Ja kocham Cię Jezu!

Ja potrzebuję Ciebie!

Ja oddaję cześć Tobie, oraz wszystkiemu temu, do czego Ty dążysz!

Pomóż mi Jezu, abym mógł być godzien wejścia do Twojego Królestwa!

(7) Modlitwa za tych, którzy odrzucają Miłosierdzie

Jezu, ja chcę Cię przekonać, żebyś przebaczył tym grzesznikom, których dusza jest tak ciemna, że odrzuca światło Twojego Miłosierdzia.

Przebac im Jezu, błagam Cię, dla odkupienia ich z grzechów, z których tak bardzo trudno im będzie wydobyć siebie samych.

Zalej ich serca promieniami Twojego Miłosierdzia i daj im szansę powrotu do Twojej owczarni .

(6) Modlitwa o powstrzymanie Anty-Chrysta

Och Jezu, ja modlę się, aby Bóg w Swoim Miłosierdziu uniemożliwił Anty-Chrystowi i jego niegodziwej armii spowodowanie terroru i wywołanie nędzy i cierpienia Twoich dzieci.

Modlimy się, aby został on powstrzymany, i żeby można było uniknąć Ręki Kary dzięki nawróceniu osiągniętemu podczas Ostrzeżenia.

(5) Chwała Bogu Najwyższemu

Och Ojcie Przedwieczny, my przynosimy Ci nasze modlitwy w radosnym dziękczynieniu za Twój drogocenny dar Miłosierdzia wobec całej ludzkości.

Radujemy się i przynosimy Ci, najwspanialszy Królu, nasze uwielbienie i adoracje za Twoje kochające i czule Miłosierdzie.

Ty, Bóg Najwyższy, jesteś naszym Królem, i za ten dar, który teraz do nas przynosisz, my upadamy do Twych stóp w pokornym poddaństwie.

Prosimy, Boże, zmiłuj się nad wszystkimi Swoimi dziećmi!

(4) Zjednocz wszystkie rodziny

Panie Jezu, zjednocz wszystkie rodziny podczas Ostrzeżenia, tak, aby mogły otrzymać odwieczne zbawienie.

Ja modłę się, aby wszystkie rodziny pozostały w zjednoczeniu z Tobą, Jezu, tak, aby mogły odziedziczyć Twój Nowy Raj na Ziemi.

(3) Uwolnij świat od strachu

Och Mój Panie, Jezu Chryste, błagam Cię, abyś uwolnił świat od strachu, który odrywa dusze od Twojego kochającego Serca.

Ja modłę się, żeby dusze, które będą przeżywały autentyczny strach podczas Ostrzeżenia, powstrzymały się, i pozwoliły Twojemu Miłosierdziu zalać swoje dusze, tak więc oswobodzone, będą mogły kochać Cię w taki sposób, w jak powinny.

(2) Modlitwa za globalnych dyktatorów

Mój Ojcie Przedwieczny, w Imię Twojego umiłowanego Syna Jezusa Chrystusa, proszę, ażebyś ochraniał Swoje dzieci przed prześladowaniami ukartowanymi przez globalne siły przeciwko niewinnym narodom.

Ja modłę się o wybaczenie grzechów tych dusz, które są przyczyną tej nędzy i cierpienia, tak, aby mogły zwrócić się do Ciebie z sercem pokornym i skruszonym.

Proszę, daj Swoim torturowanym dzieciom siłę, aby przetrzymały te cierpienia, na przebłaganie za grzechy świata, przez Chrystusa Pana Naszego Amen.

(1) Mój dar dla Jezusa, dla zbawienia dusz

Mój najdroższy Jezu, który kochasz nas tak bardzo, pozwól mi na mój skromny sposób, pomóc zbawić Twoje cenne dusze. Miej miłosierdzie dla wszystkich grzeszników, bez względu na to, jak bardzo ciężko Cię obrażają.

Pozwól mi, przez modlitwę i cierpienie, pomóc tym duszom, które mogą nie przetrwać Ostrzeżenia, aby mogły starać się o miejsce obok Ciebie w Twoim Królestwie.

Wysłuchaj mojej modlitwy, O słodki Jezu, abym mógł pomóc Ci [odnieść] zwycięstwo nad tymi duszami, za którymi tęsknisz.

O Najświętsze Serce Jezusa, ja ślubuję Moją wierność wobec Twojej Najświętszej Woli przez wszystkie czasy.

“Ze względu na uchylenie kanonu 1399 i 2318 dawnego Kodeksu Prawa Kanonicznego przez Papieża Pawła VI w roku 1966 (AAS 58/16) nie ma już zakazu publikowania nowych objawień, wizji, prorocत्व, cudów itp. Nie obowiązuje już odtąd zakaz ich rozpowszechniania bez imprimatur Kościoła.”

Listopad D - 2011

Krucjata Modlitwy – całość 8 modlitw, posłanie dla Marii Bożego Miłosierdzia z Europy, oraz: Niezamierzone pouczenie złego ducha, podczas egzorcyzmu

Tłumaczenie z j. angielskiego posłań na Internecie, na stronie: <http://www.thewarningsecondcoming.com/> Posłania te w j. polskim są zamieszczane na: <http://www.internetgebetskreis.com/pl/> Tłumacz M. Tuszyńska korzysta również ze stron i poleca: [LAST CALL FROM HEAVEN](http://www.thewarningsecondcoming.com/) oraz [End Times Daily](http://www.endtimesdaily.com/) Posłania: Listopad D – 2011, stron 9, 24/11/2011

Świat zostanie zmieniony na zawsze

Posłanie Pana Jezusa dla Marii Bożego Miłosierdzia, czwartek, 24 listopada 2011, godz.21:00

<http://www.thewarningsecondcoming.com/>, w j. pol. <http://www.internetgebetskreis.com/pl/>

Moja najmilsza córko, nie bój się, bo czas jest nad tobą i nad całym światem.

Ta podróż była intensywna dla ciebie, Moja córko, podczas tego, co było takim krótkim okresem czasu.

Byłaś posłuszna Mojej Świętej Woli zaraz od samego początku, mimo że miałaś wątpliwości. Niezależnie od tego, że byłaś wyśmiewana w pewnych kręgach, w szczególności przez tych, którzy wyznają, że są Moimi i Mojej ukochanej Matki świętymi uczniami, ty nigdy nie wahałaś się w przekazywaniu Mojego świętego słowa dla świata. Ignoruj cały ten ból, bo teraz już przeminął.

Teraz, gdy przychodzę z Moim wielkim miłosierdziem, wszystkie Moje dzieci prawdziwej wiary upadną w pokornej wdzięczności, aby powitać Mnie i zaakceptować Moje miłosierdzie. Prawda zostanie teraz ujawniona.

Powstańcie wy wszyscy i z radością oczekujcie Mojego przybycia.

Świat zostanie zmieniony na zawsze.

Pamiętajcie, że to z powodu Mojej głębokiej miłości do was wszystkich, włączając w to tych z was, którzy drwią z Mojego świętego słowa lub którzy Mnie odrzucają, Ja przychodzę, aby ponownie was zbawić.

Wasz Zbawiciel i Odkupiciel

Jezus Chrystus

* * * * *

Poniżej zamieszczam tekst przesłany nam przez Brata Stanisława. Dziękujemy!!!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

KRÓLUJ NAM CHRYSSTE!

Niezamierzone pouczenie złego ducha, podczas egzorcyzmu

Opiszę pokrótce zjawisko, które możemy nazwać "niezamierzonymi" bądź "mimowolnymi" pouczeniami demona. Podane przykłady dotyczą przypadków prawdziwego opętania. Niektóre z tych wypowiedzi powtarzają się dość często i w sposób bezpośredni lub pośredni potwierdzają prawdy wiary chrześcijańskiej. Na przykład, demon potwierdza jednoznacznie, że jego główna działalność wśród ludzi to nie tyle opętanie, lecz kuszenie.

Kiedyś, podczas egzorcyzmu, kiedy wypowiedziane zostały słowa Rytuału Rzymskiego "malorum radix, fomes vitiorum, seductor hominum, proditor gentium" (korzeniu zła, zwodzicielu ludzi, zarzewie cierpień) - podsumował swe działanie w sposób bardzo kategoriyczny: **"naszym obowiązkiem jest kusić. Zawsze, każdego bez wyjątku, wszędzie i bez względu na wszystko. Ktoś zawsze wpadnie w nasze sidła. Niektórzy wpadną na zawsze!"**

Podczas innego egzorcyzmu stwierdził, mówiąc o Bogu: **"On chce, żeby dusze były wolne i święte, ja chcę, żeby były zniewolone"**. Jeśli chodzi o potęgę modlitwy, kiedy padły słowa "Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus Sabaoth" (Święty, Święty, Święty, Pan Bóg Zastępów) z drugiego egzorcyzmu Rytuału Rzymskiego, powiedział: **"Gdybyście padli przed nim na kolana i wielbili go, tak jak to czynią aniołowie, nie mielibyśmy nad wami takiej władzy. Sami nam ją dajecie"**.

Pewnego dnia powiedział: **"Moja pycha jest moją mocą i moim przekleństwem"**. Bardzo często przejawia się jego pragnienie odbierania czci, tak jakby był Bogiem. Nie chce pogodzić się z tym, że jest tylko stworzeniem. Żyje złudzeniem, że sam jest Bogiem i domaga się, by ludzie oddawali mu cześć należną tylko Bogu. Zdarza się, że podczas egzorcyzmów mówi: **"Oddawajcie mi cześć! Ja jestem bogiem! Klękajcie na dźwięk mego imienia! Ja jestem wszechmogący! Wzywajcie mnie!"**. Kiedy padają tego typu słowa, jak sugeruje punkt 20 Normae observandae circa exorcizandos a demonio z Rytuału Rzymskiego, można odpowiedzieć cytując Pismo Święte, na przykład słowa Pana Jezusa wypowiedziane podczas kuszenia na pustyni: "Idź precz, szatanie! Jest napisane: Panu, Bogu swemu będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu będziesz służył!" Albo słowa świętego Pawła: „Aby na Imię Jezusa zgięło się każde kolano, istot niebieskich, ziemskich i podziemnych, i aby każdy język wyznał, że Jezus Chrystus jest Panem, ku chwale Boga Ojca" (Flp 1,10-11). Niektórzy egzorcyci posługują się słowami modlitwy spontanicznej w rodzaju: "Tylko Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty odbiera cześć i chwałę. Nie ma innego Boga. Ukorz się przed Nim i oddaj Mu pokłon!".

Kiedy mówi się o czci należnej jednemu prawdziwemu Bogu, odpowiedź demona jest zawsze gwałtowna, pełna wściekłości, pychy i zarozumiałości: **"Nigdy, przenigdy! To ja jestem bogiem! Rozejrzyj się dokoła, popatrz jak wszyscy idą za mną! Jak wszyscy szukają tego, co chcę im dać!"**. Innym razem, kiedy powiedziałem mu: "Nie ma innego Boga! Jest tylko Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty... Mój Bóg jest także twoim Bogiem" - odparł: **"moim bogiem jest władza, którą mam nad ludźmi"**. Praktycznie rzecz biorąc, wyznał, że uważa się za boga ludzi, którzy są daleko od prawdziwego Boga i żyją w grzechu.

Innym razem, kiedy egzorcysta powiedział: "Oddaj cześć twemu Bogu, który cię stworzył, pokłoń się mu!" - demon zaprotestował: **"Stał się człowiekiem (mowa tutaj o Jezusie Chrystusie). Wcielenie to najbardziej obrzydliwa i upokarzająca rzecz, jaką mógł zrobić! Tylko my wiemy, jaką odrazą nas napelnił, kiedy przyjął na siebie to wasze wstrętne ludzkie ciało!"**

Zdumiewające jest to, co zaczyna się dziać, kiedy egzorcysta powtarza modlitwę, którą anioł przekazał pastuszkom w Fatimie. Zanim Matka Boża objawiła się Franciszce, Hiacyncie i Łucji, mniej więcej rok przedtem, trzykrotnie ukazał się im anioł. Przychodząc do pastuszków po raz trzeci trzymał w ręku kielich, a nad nim Hostię, z której spływały krople krwi. Kielich i Hostia zostały jakby zawieszony w powietrzu, anioł zaś ukląkł pochylając się twarzą do ziemi i trzykrotnie powtórzył modlitwę: "Trójco Przenajświętsza, Ojczy, Synu, Duchu Święty! W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Ci Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecne na ołtarzach całego świata, jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi On jest obrażany. Przez nieskończone zasługi jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Cię o nawrócenie biednych grzeszników". Kiedy egzorcysta zaczyna odmawiać tę modlitwę, diabeł reaguje bardzo gwałtownie. Reakcja nasila się przy słowach, „jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi On jest obrażany" a także przy ostatnich słowach "proszę cię o nawrócenie biednych grzeszników".

Innym typowym zachowaniem demona podczas egzorcyzmów są groźby. Wysztycha wszystko, co piękne, dobre, zdrowe, harmonijne. Grozi, że wszystkich zabije. Nie ukrywa swych zamiarów zniszczenia. **"Niemal ludzi jest na naszych usługach. Dajemy im najwyższe stanowiska, skąd mogą dominować i niszczyć"**. Nienawidzi zwłaszcza

sakramentu małżeństwa i życia rodzinnego. Gwałtownie reaguje podczas błogosławieństwa małżonków lub w chwili, gdy małżonkowie odnawiają obietnice małżeńskie. Kiedyś zdradził swą nienawiść do rodziny mniej więcej takimi słowami: **"Nadal nie jestem zadowolony z tego, jak się ubierają kobiety. Muszą być coraz bardziej rozebrane, żeby seks był coraz ważniejszy. Wtedy będę mógł niszczyć więcej rodzin!"**. Innym razem określił organy płciowe używając metafory **"centrum świata"** (środek świata). Wściekłe reakcje zdarzają się także w sytuacji, gdy egzorcysta błogosławi narzeczonych, którzy postanawiają przeżywać swe narzeczeństwo w czystości. Ich wybór nazywa się świętstwem.

Uderzająca jest czysta nienawiść, jaka przejawia się w jego satysfakcji, kiedy jaka przejawia się w jego satysfakcji, kiedy dzieje się coś złego. Kiedyś powiedział do egzorcysty: **"Weź tę obrzydliwą Apokalipsę. Tam jest napisane o niewieście, która rodzi. A ja zawsze próbuję pożerać te Jej dzieci. Wiesz jak?"** I tu, w sposób mrozący krew w żyłach, opisał zabijanie dzieci w łonie matki (aborcja) oraz przemoc seksualną i gwałty cielesne popelniane na dzieciach. Do tych odrażających opisów dodawał za każdym okrzyk:, „ale ubaw!" Tak samo Wyraził się mówiąc o młodych ludziach, którzy przez narkotyki doprowadzają się do ruiny. Innym razem, podczas egzorcyzmów, ponownie wspomniął o aborcji, zaczął się perfidnie śmiać i powiedział: **"Nawet ustawowe pozwolenie od was dostałem!"**.

Uderzający jest również sposób, w jaki odwraca do góry nogami całą rzeczywistość i podstawowe zasady moralne, uważając dobro za zło, a zło za dobro. Przykładowo, na widok relikwii krzyża: „**Ale smród! Tak cuchną ci, którzy wybrali Jego!**" (Te słowa odnoszą się do Jezusa Chrystusa, demon przez nienawiść i pogardę prawie nigdy nie wypowiada Jego imienia). Na widok różańca powiedział: **"Ten przeklęty łańcuch z Krzyżem na końcu"**. Kiedy ksiądz używał wody święconej, demon zaprotestował: **"Nie chcę, żeby mnie myli w tej wodzie, która śmierdzi gnojem i mnie parzy"**. Na słowa "Pobłogosław Panie Boże naszego brata!" Odparował: **"Niech będzie przeklęty, zabiorę go ze sobą do piekła!"**. Na słowa Ewangelii: "Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a ja was pokrzepię" (Mt 11, 28), natychmiast odpowiedział: **"Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy wesoleście się żyć, przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście zepsuci i przewrotni, a ja was pokrzepię wieczną męką w jeziorze ognia"**.

Innym razem, kiedy egzorcysta wymawiał słowa Rytuału Rzymskiego "inimice fidei, hostis generis umani, mortis adductor" (nieprzyjacielu rodzaju ludzkiego, sprawco śmierci) diabeł taką oto metaforą wyraził nieodpartą chęć czynienia zła dla samego zła: **"Tego dnia, kiedy odeszliśmy od Niego (wielka bitwa na niebie - walka woli i rozumu), powiedzieliśmy Mu: moc grzechu będzie naszym ołtarzem, na którym będziemy składać w ofierze dusze twoich przeklętych dzieci. Po tym ołtarzu będzie spływać krew twoich przeklętych dzieci. Istnieje bóg dla tych, którzy nienawidzą i to właśnie on jest moim bogiem"**.

W wyzwiskach, które wykrzykuje, widać również, że demon nieustannie próbuje skłócić ludzi i podżega jednych przeciwko drugim. Lubi podkreślać, że podoba mu się nienawiść pomiędzy ludźmi. Łaknie ludzkiej złości i przewrotności, ponieważ, jak sam wielokrotnie wyznał: **"to jest pokarm, który mnie pokrzepia i dodaje mi sił"**. **"My szatani chcemy niezgody, chcemy nienawiści i wojny. Nie ważne gdzie i z jakiego powodu"**. **"Wiesz ilu naszych "potępieńców" krąży po świecie?"**

Innym razem, w momencie, w którym Rytuał Rzymski przewiduje zadawanie pytań demonowi, na pytanie jak się nazywa, odpowiedział, że nazywa się Sahaar i przychodzi z pustymi. Kazano mu wrócić na pustynię, skąd przyszedł. Wtedy egzorcysta usłyszał w odpowiedzi: **"Ja noszę pustynię przy sobie!"**. [Te słowa można przetłumaczyć także: Przynoszę pustynię ze sobą]. Podczas kolejnych egzorcyzmów stało się jasne, że chciał w ten sposób wyrazić swe dążenie do wzniesienia nienawiści, z której rodzi się oschłość, rozpacz i śmierć w relacjach ludzkich. A także pokazać, że cieszy go bezpłodność i pustka - zarówno fizyczna jak i duchowa.

W niektórych przypadkach jego wypowiedzi bywają dowcipne, pół żartem pół serio, jak na przykład sytuacja, kiedy egzorcysta usłyszał pod swoim adresem: **"Každy klecha (ksiądz) przynosi nam pecha, zwłaszcza, taki, który robi, co do niego należy. Bo przez takiego nic nam się nie udaje!"**.

Szczególną nadzieją napawa Maryjne doświadczenie płynące z egzorcyzmów. Kiedy mówi się o Matce Bożej, demony reagują atakami furii i szału. Nienawidzą Matki Bożej, nigdy nie odważą się wypowiedzieć Jej imienia. Mówią "ona", albo "tamta". Pada cały stek najgorszych bluźnierstw pod adresem Matki Bożej. Uskarżają się, że niszczy ich plany. Demon reaguje gwałtownie na wspomnienie Niepokalanego Serca Maryi. Wykrzykuje, „że ten... taki nie taki (i tu mówi o papieżu Janie Pawle II słowami, których nie da się powtórzyć) poświęcił świat temu Niepokalanemu Sercu i że ten akt pokrzyżował piekłu pewne plany na skalę światową”.

Jeśli chodzi o Różaniec Świąty, kiedyś założono koronkę Różańca na szyję osoby egzorcyzmowanej. Demon zaczął krzyczeć: **"przygniata mnie, jaki to nieznośny ciężar! Zabierzcie ten łańcuch z Krzyżem na końcu!"**. Egzorcysta powiedział: "Od dziś nasza siostra będzie codziennie odmawiała Różaniec". A diabeł natychmiast odparł: **"I co z tego? I tak jest was niewiele! To nic nie znaczy, w porównaniu z całym światem! (mówił o osobach odmawiających Różaniec) W to mi graj! Przeszkadza mi, kiedy ją wzywacie, to mi przypomina jego życie"** (ma na myśli życie Pana Jezusa, które rozważamy w Różańcu). Innym razem egzorcysta wyjął z kieszeni koronkę różańca. Demon natychmiast zaczął krzyczeć: **"zabierz ten łańcuch, zabierz ten łańcuch!"**. "Jaki łańcuch?" **"Ten z krzyżem na końcu. Ona nas biczuje tym swoim łańcuchem!"**. Z pewnością chodzi tu o swoistą metaforę, jednak pozwala ona zrozumieć, i to w sposób bardzo konkretny, jak wielka jest moc Różańca i jak bardzo demon się go lęka.

Innym razem, ku wielkiemu zaskoczeniu egzorcysty, kiedy podczas modlitwy odczytywane były wezwania do Matki Bożej, demon zaczął krzyczeć **"Tylko Ona jest wszędzie. Ona mnie zabija. Zawsze mnie zabijała. Wszystko przewraca do góry nogami. Ten jej przeklęty płaszcz mnie dusi, za każdym razem. Żaden z nas tego nie wytrzyma"**. Wtedy egzorcysta zawołał: "Dziękuję Ci Matko, dziękuję Twemu Niepokalanemu Sercu!" Demon odpowiedział: **"Zostaw to Serce w spokoju. Przebiliśmy je mieczem - a ono nie umarło. Ukrzyżowaliśmy Jej Syna, a ona nie umarła, dostała więcej dzieci!"**

Podczas innego egzorcyzmu, kiedy egzorcysta oddawał cześć Niepokalanemu Sercu Maryi, demon powiedział: **"Jej Serce sprawia nam ból. Im bardziej przebijaliśmy to Serce, tym mocniej biło. Im bardziej miażdżyliśmy to Serce, tym bardziej Ona miażdżyła nas. Im bardziej cierpiała, tym bardziej cierpielśmy i my. Chcieliśmy zrobić jej na złość, a Ona zabijała nas swoim płaczem. Jej łzy są ogniem, który nas zabija"**. Innym razem ten sam egzorcysta wzywał wstawiennictwa Niepokalanego Serca Maryi, a demon zaczął mówić o kolcach, które tkwią w tym Sercu (są one symbolem grzechów ludzkości) oraz o ludziach, którzy chcą ofiarować Maryi swe zadośćuczynienie. Powiedział wtedy: **"Ludzie pomogli mi wbić w to Serce mnóstwo kolców, tysiące miliardów. Sami żeście mi pomogli wbić te wszystkie kolce. Właśnie wy! Ale im więcej kolców, tym większą ma siłę! Im więcej krwi, tym więcej mocy! Im więcej cierpienia, tym więcej chwały! Wasze grzechy zamieniły się w chwałę, bo wiele dusz poświęciło się Jej, żeby zadośćuczynić za zniewagi. Każda dusza, która jej się poświęca wyciąga kolec z Jej serca. A każdy taki wyciągnięty kolec jest jak ognisty pał, który przebija nasz mózg. My ich bijemy, pokonujemy ich, palimy, drapiemy, rozszarpujemy ich na kawały, a oni padają na kolana i się modlą. My im ublizamy, szkalujemy ich, znieważamy - a oni padają na kolana i się modlą. Ta tortura nigdy się nie skończy! Ta tortura nigdy się nie skończy! Jest ich za dużo! Za dużo! Tylu głupców się Jej poświęca. Tylko na to czekają, żeby umrzeć dla tej... i dla jej Syna!"**

Podczas innego egzorcyzmu, demon chępił się, że zadał cierpienie niewinnym ludziom. Egzorcysta zaczął modlić się tymi słowami: "Panie Jezu Chryste, wydawało się, że zostałeś pokonany na Krzyżu - wydawało się, że moce ciemności zwyciężyły, a w rzeczywistości Ty odniosłeś decydujące zwycięstwo". Diabeł odparł: **"To wszystko przez Nią! (mówił tutaj o Matce Bożej) Wszystko z winy Jego Matki! Uczylem tę idiotkę (mówił o osobie dręczonej) nienawiści do Niej, a Tamta i tak wygrała. Ona (tzn. Matka Boża) nieustannie się modli. Nawet przez chwilę nie siedzi cicho. I ciągle nas biczuje tymi swymi modlitwami"**. Z pewnością znaczy to, że Maryja wstawiała się u Boga za tą dręczoną osobą. Chodzi także o to, że ta kobieta coraz bardziej kochała Maryję.

Podczas innego egzorcyzmu demon powiedział: **"Za każdym razem, kiedy schodzi tu na ziemię, pogrążamy się coraz niżej. Każda Jej łza to dziura w naszej skórze. Każde Jej spojrzenie szarpie nasz mózg na kawałki. Każdy Jej krok to nasz koniec. Usiłujemy Ją powstrzymać, ale nie możemy, bo Ona jest silniejsza od nas. Zły nie ma nad Nią żadnej władzy"**.

Innym razem miał miejsce szczególnie wstrząsający epizod. Pewnego dnia, zwracając się w stronę wizerunku Matki Bożej znajdującego się w pomieszczeniu, gdzie sprawowany był egzorcyzm, demon zaczął krzyknąć: „**Czemu wszystko ofiarowałaś temu? Dlaczegoooooo! Po cooooooo!**” Egzorcysta zapytał: „Co ofiarowała?” A demon odrzekł: **"Pod Krzyżem Tamtego! Ona cierpiała!"** Niewątpliwie odnosi się to ofiary cierpienia, którą Maryja złożyła Ojcu Przedwiecznemu w imieniu własnym i w imieniu Syna podczas ukrzyżowania. Wtedy egzorcysta powiedział: "Pamiętaj, że Maryja, u stóp Krzyża, ofiarowała Bogu Ojcu Jezusa i siebie samą wraz z Nim. Za nas ofiarowała to cierpienie, ponieważ jesteśmy Jej dziećmi". W tym momencie zaczęły się wrzaski nie do opisania. Nie mogąc znieść siły płynącej z ofiary Chrystusa i Maryi złożonej na Kalwarii, powiedział: **"Dosyć! Dosyć tego! Nie przypominaj mi tego! Basta! Pali mnie to żywym ogniem!"**.

W Wielki Piątek 2006 roku, kiedy egzorcysta odczytywał fragment Ewangelii Świętego Jana, przy słowach, które Pan Jezus skierował do Maryi i świętego Jana: "Niewiasto, oto syn Twój"; "Oto Matka twoja!", demon nie wytrzymał i powiedział: **"W jednej chwili umiłowała wszystkie swe dzieci. Przez wszystkie pokolenia. I znowu powiedziała "tak". Aniołowi powiedziała "tak", a pod krzyżem znowu powiedziała "tak" swemu Synowi. Po to, żebyście stali się Jej dziećmi"**. Egzorcysta zrozumiał, że demon wbrew swojej woli musiał wyznać coś, czego nigdy nie chciałby powiedzieć. Czytał dalej: "Od tej chwili uczeń wziął Ją do siebie". Diabeł, okazując wielką odrazę, która przejawiała się w tonie głosu i w całej postawie, dodał: **"Czyste dusze przyjmują do serca Matkę Boga. Wasze ciało i wasz duch to dom Pański i do tego domu Ją przyjmujecie. Wszystkie dzieci Boże powinny wziąć Maryję do siebie. Tego was uczyła swoim życiem. W Maryi macie wielką pomoc, powinniście częściej z niej korzystać. Módlcie się, módlcie się do niej więcej. Weźcie ją do siebie. Ona towarzyszy każdemu z was"**.

Egzorcysta, wiedząc, że Wielki Piątek jest dniem szczególnej łaski przypomniał wtedy ofiarę Pana Jezusa na Krzyżu poniesioną z miłości do nas, Jego rany, Jego krew i cierpienie, jego upokorzenie i ofiarę złożoną Bogu Ojcu, łyzy i cierpienie Maryi u stóp krzyża i ofiarę, którą złożyła Bogu Ojcu łącząc się z ofiarą Syna. Kiedy modlił się wspominając te wielkie wydarzenia, demon stwierdził, ku wielkiemu zdumieniu egzorcysty: **"My demony też staliśmy pod krzyżem. Podburzaliśmy niektórych przeciwko Niemu. Żeby Mu ubliżali, żeby go obrażali, żeby rzucali Mu wyzwania. Innych kusiliśmy wzbudzając w nich wątpliwości. Wmawialiśmy im, że to nie może być prawdziwy Mesjasz. Niektórzy poszli tam, żeby zobaczyć jakiś cud i przekonać się na własne oczy, że to On jest Mesjaszem. Co za durnie! Przepędziliśmy stamtąd mnóstwo ludzi. Przestali w niego wierzyć, przerazili się widząc jak umiera. Zostało paru niedobitków. Oni z kolei doszli do przekonania, kiedy już umarł, że to wszystko nieprawda. Bo skoro umarł, to już po wszystkim. Nic się już nie da zrobić. Kiedy zdejmowali ciało krzyża, kusiliśmy nawet Jana. Wmawialiśmy mu: "Zobacz, jak skończył ten wasz Mesjasz! Zobacz, jak skończył ten twój Mesjasz!"**. Kusiliśmy nawet jego Matkę. Miała rozdarte serce. Ale jednocześnie w tym sercu panował nieopisany pokój. Wszystkim przebaczała. Kochała i cierpiała. Jej przebaczenie było całkowite. Jej miłość była całkowita. Jej ofiara była całkowita. I to nas pokonałoooooo! Bezszykownie podkopywaliśmy Jej wiarę. Ona nie przestawała się modlić. Tylko ona Jedna wierzyła w Zmartwychwstanie. Jej serce już wszystko wiedziało. I tamtego dnia o świcie, w dzień po szabacie, On przyszedł najpierw do Niej. Nie wiemy, co do siebie mówili. Widzieliśmy ich. Widzieliśmy tylko, że to spotkanie promieniowało pokojem i nieskończoną miłością. Ale nie mogliśmy nic usłyszeć. Ich rozmowa była poza naszym zasięgiem. A potem zobaczyliśmy Magdalenę idącą do grobu".

Innym razem, kiedy podczas sprawowania swej posługi egzorcysta powiedział, że odprawi Mszę Świętą w intencji tej osoby, demon nie miał już siły, żeby zareagować, zbliżał się moment uwolnienia. Ale powiedział: **"Nie mam pojęcia, co mu strzeliło do głowy. Skąd mu to przyszło, żeby się za was poświęcić. Za was, którzy nie jesteście niczym więcej, tylko cuchnącymi śmieciami i kupą gnoju. Jak on to zrobił! Jak On mógł! Poświęcić się za takie marne, paskudne, nic nie warte kreatury, które nic nie rozumieją. Nie wiecie jak bardzo On was kochał i jak was kocha, bo Go bez przerwy obrażacie. Jemu Msza jest niepotrzebna. On ma wszystko. Tylko dla was ją wymyślił. Tylko dla was. Żeby was do Siebie zbliżyć. Żebyście mogli Go mieć na co dzień. A wy, głupcy, plujecie na to. A wy nie przyjmujecie tego. Wy, którzy naprawdę moglibyście być tacy jak On. On chce was mieć przy sobie (te słowa demon wypowiedział z wielkim trudem). I każdego dnia daje wam to Swoje Ciało i Krew. Dla nas to coś obrzydliwego, ale dla was to wszystko. To jedyny środek zbawienia, żebyście nie poszli na zatracenie, tak jak my. A do was to nie trafia! Jak można nie zrozumieć? A wy nie rozumiecie. On tam jest i mówi do was: "Oto**

jestem! Weźcie mnie do siebie! Pójdźcie za mną". Do mnie powiedział: "Vade retro" (Idź precz!) A do was mówi: "Oto jestem, przyjdźcie do Mnie".

Innym razem, podczas gwałtownej walki, egzorzysta zrozumiał, że demon nie chce powtórzyć czegoś, co Chrystus rozkazał mu powiedzieć. W pewnym momencie, zupełnie pokonany mocą Bożą, krzyknął: **"On mi kazał powiedzieć: nie lękajcie się, wyjdźcie na spotkanie waszego Boga. Zostawcie wszystko, co was wiąże ze złem. Wypełnijcie swoje życie Bogiem. Niech w waszym miejscu będzie miejsce tylko dla Jezusa Chrystusa. Idźcie za nim w radości i w cierpieniu. Uwielbiajcie Go zawsze. On jest waszym zbawieniem"**. A potem demon zaczął przeraźliwie wyć.

To, co podoba się Lucyferowi (z niektórych egzorcyzmów)

1. Komunia święta udzielana na rękę – dzięki temu mogę podeptać waszego Boga, którego ja zabiłem; i mogę celebrować moje msze (czarne msze) z moimi kapłanami, których Jemu wydarłem...
2. Skape stroje, na które łowię mężczyzn i kobiety, i zapełniam nimi moje królestwo (śmiech długi...niezwykle szyderczy), ale jestem zadowolony... co za radość
3. Telewizja... ach telewizja... jest moim aparatem, to ja ją wymyśliłem... aby zniszczyć poszczególne dusze i całe rodziny... rozdzielał je, rozpraszam moimi programami, przebiegłymi i przenikającymi do głębi... ach telewizja jest ośrodkiem przyciągania, gdzie przyciągam też wielu księży, zakonników i sióstr, zwłaszcza w godzinach po północy i już nie pozwalam im modlić się: ha...ha...ha... w jednym momencie pokazuję się na całym świecie... słuchają mnie i oglądają wszyscy... dość dobrze pomagają mi moi wierni słudzy, magowie, czarownice, wróżbici z kart i rąk, astrologowie... ha...ha...ha!
4. Dyskoteki.... wspaniałe... są to moje pałace ze złota, gdzie przyciągam najlepsze nadzieje społeczeństwa, które czynię moimi, niszcząc ich dusze i ciała... tysiące ich unoszę ze sobą przez alkohol, narkotyki i seks..., ach, nieustanne zniwo... ja jestem prawdziwym królem świata, a nie wasz Bóg, którego ukrzyżowałem.
5. Rozwody... separacje małżonków, są wymyślone przez mnie; odzyskuje dzięki nim moją własność... jest to jedno z moich najbardziej inteligentnych odkryć... niszczę w ten sposób rodzinę, społeczeństwo, gdzie jestem adorowany, jako król świata... Seks, seks.. nie słuchajcie tego człowieka przybitego do krzyża, który wam nic nie daje... tylko ja wam dam prawdziwą przyjemność wraz z wolnym seksem... moje królestwo to nade wszystko przyjemność seksualna, przez którą króluję na ziemi.
6. Aborcja... zabijanie niewinątek...! To moje najpiękniejsze i najprzyjemniejsze odkrycie! Zabijanie niewinnych zamiast winnych i zabójców z mafii! Zniszczę ludzkość i w ten sposób skończą, zanim się urodzą adoratory fałszywego Boga.
7. Narkotyki.... to najsmaczniejszy pokarm, jaki daję młodym, aby zrobić z nich głupców... i w ten sposób robię z nimi, co mi się podoba... złodziei, morderców, rozpustników... okrutnych jak ja... panów tego świata... moje sługi.

To, co nie podoba się Lucyferowi (z niektórych egzorcyzmów)

1. Spowiedź... co za głupi wynalazek... Ależ mnie ona boli, jakie mi sprawia katusze... Krew tego waszego fałszywego Boga... jakże mnie miazdzy... niszczy mnie... obmywa wasze dusze i zmusza mnie do ucieczki... (straszne wybuchy płaczu)... Ta Krew, ta Krew... jest moją najokrutniejszą karą...
2. Posiłek, gdzie spożywacie Ciało i Krew tego Ukrzyżowanego, którego ja zabiłem... To tutaj jestem rozbrajany...już nie mam sił do walki... ci, którzy spożywają to Ciało i piją tę Krew, stają się silni przeciwko mnie, stają się nie do pokonania przez moje przebiegłe zasadzki i pokusy, zdają się zupełnie inni, mają jakby szczególne światło i niezwykle bystry umysł... szybko mi się wymykają... oddalają ode mnie, wyrzucają mnie jak psa... co za smutek..., co za ból mieć

do czynienia z takimi kanibalami! (wybuchy płaczu!)... Ja ich jednak okrutnie prześladowę... a tyłu idzie jeść tę Hostię, będąc w grzechu! Ależ jestem zadowolony... co za radość... nienawidzą swego Boga i go jedzą... ha...ha! Moje zwycięstwo... zwycięstwo... hura... hura!...

3. Jakże niedorzeczni są ci, którzy tracą wiele godzin dniem i nocą na kolanach, aby adorować ten kawałek chleba ukrytego w pudle na ołtarzu tego fałszywego Boga! (jest to godzina adoracji). Jakże mnie denerwują te osoby! Ileż czynów świętokradczych zbieram bez przerwy: jest to moje nieustanne zwycięstwo... A ile cierpienia... ile złości przez te nierozumne adoracje...!

4. Nienawidzę Różańca... ten zniszczony wstrętny sprzęt tej Kobiety tam, jest dla mnie jak młotek, który rozbija mi głowę... Jest wymysłem fałszywych chrześcijan, którzy nie są mi posłuszni, przez co idą za tym babskiem! Są fałszywi, fałszywi... zamiast słuchać mnie, który panuję nad całym światem, ci fałszywi chrześcijanie idą modlić się do tej Kobiety, mojej największej nieprzyjaciółki, z tym sprzętem... ach, ileż bólu mi zadają... (wybuch płaczu)...

5. Największym złem dla mnie w tym czasie są nieustanne obecności (objawienia) tej baby... w całym świecie... we wszystkich narodach objawia się i mnie prześladowuje, wydzierając mi z rąk tak wiele dusz... tysiące... tysiące... ach, ileż bólu mi zadają... (wybuch płaczu)...

6. Jednak tym, co mnie niszczy najbardziej, to ośle posłuszeństwo temu człowiekowi ubranemu na białą (Papieżowi), który rozkazuje w imieniu tego fałszywego odkupiciela i fałszywego waszego zbawiciela... jakie osły... owce... tchórze...! Być posłusznym człowiekowi, który kocha Kobieta, która mnie prześladowuje od zawsze... jaki wstyd... to niszczy moje królestwo... Ja zwyciężę, ja zwyciężę... (śmiech). Przyprawię go o śmierć, doprowadzę do jego zabójstwa... sprawię, że będzie miał brzydki koniec... jest ohydny dla moich zwolenników, ten Polak (Jan Paweł II), który kocha tę Kobieta... który rozpowszechnia Różaniec tej podłej Kobiety, jako swoją ulubioną modlitwę... co za nikczemnik... osioł... miazdzy mnie... miazdzy mnie...! (wybuchy szlochu!)"

Czytelniku pamiętaj!...Lista powyżej jest przerażająca. Warto ją przemyśleć. Zasluguje na to, by być rachunkiem sumienia dla nas wszystkich. Ale przede wszystkim zasługuje na gorliwą modlitwę, pokutę, a także często praktykę sakramentalnej spowiedzi, gdzie Krew Jezusa Chrystusa oczyszcza nas i daje bardzo mocną tarczę do pokonania naszego nieprzyjaciela. Zwycięzcami – mówi nam Apokalipsa – są ci, którzy „oczyścili swe dusze w Krwi Baranka...” zwyciężyli smoka starodawnego w Najdroższej Krwi Zbawiciela i Odkupiciela.